

Rośnie liczba zatrudnionych na śmieciówkach

29 stycznia 2020

Umowy śmieciowe od lat pozostają jednym z głównych problemów polskiego rynku pracy, a jak na razie nic nie zmieniło się na lepsze. Jest wręcz jeszcze gorzej, bo w ubiegłym roku o 200 tysięcy zwiększyła się liczba osób zatrudnionych na umowach cywilnoprawnych. Należy przy tym zaznaczyć, że dla części osób jest to atrakcyjna forma zatrudnienia, bo nie mają one zaufania do niskiej jakości usług publicznych.

Tego typu formy porozumienia pomiędzy pracodawcą a pracownikiem były szczególnie krytykowane kilka lat temu, gdy przedsiębiorcy wykorzystywali swoją przewagę do dyktowania pracownikom formy ich zatrudnienia. Dzięki umowom śmieciowym omijali oni więc przepisy kodeksu pracy, a przede wszystkim mogli ominąć choćby przepisy dotyczące płacy minimalnej. Od tego czasu spadło jednak bezrobocie zaś dodatkowo wprowadzono minimalną stawkę godzinową dla wszystkich umów.

Liczba śmieciówek od tego czasu jednak nie spadła, widać natomiast rosnący trend ich masowego stosowania. Tylko w ubiegłym roku o 200 tys. zwiększyła się liczba osób zatrudnionych w oparciu o samozatrudnienie albo umowy cywilnoprawne. Rok wcześniej wzrost wynosił 8,3 proc. w skali roku.

Zdaniem przedstawicieli przedsiębiorców powodem nie jest sytuacja na rynku pracy, ale większa elastyczność umów cywilnoprawnych. Nie ukrywają oni dodatkowo, że dzięki tego typu umowom możliwe jest ominięcie danin publicznych. Na ten problem zwracają zresztą uwagę także przedstawiciele związków zawodowych. Ich zdaniem umowa o pracę nie jest atrakcyjna zwłaszcza dla osób nie korzystających z programów związanych z polityką społeczną.

Część pracowników nie chce więc płacić na usługi publiczne, bo ich jakość pozostawia wiele do życzenia. Nie widzą oni sensu dokładania się do budżetu państwa, bo nie uzyskują korzyści z programu 500 plus, widząc przy tym zapaść opieki zdrowotnej czy nie wierząc w przyszłość ubezpieczeń społecznych. Sama polityka społeczna jest zresztą skierowana tylko do określonych grup, a nie do całości społeczeństwa.

Na podstawie: Forsal.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)